



Sygn. akt II PK 169/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa I. C.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości T. Spółce Akcyjnej w upadłości

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 stycznia 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy z powództwa I. C. przeciwko Syndykowi Masy Upadłości T. SA w upadłości o przywrócenie do pracy, wyrokiem z dnia 21 października 2008 roku oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że podstawą wypowiedzenia powódce umowy o pracę

była upadłość likwidacyjna podmiotu i dążenie do ograniczenia zatrudniania w masie upadłości ze względu na przerost zatrudnienia w spółce T. SA i związane z tym koszty wypłat wynagrodzeń, zwłaszcza powódki - prezesa zarządu, której wynagrodzenie miesięczne wynosiło 10.000 zł brutto.

W ocenie Sądu Rejonowego, wypowiedzenie umowy o pracę zawierało wymaganą przepisami prawa przyczynę wypowiedzenia, gdyż wskazano w nim likwidację przedsiębiorstwa. Nie było też wątpliwości co do jej prawdziwości i rzeczywistości.

Sąd uznał także, że syndyk masy upadłości jest z mocy art. 3¹ k.p. organem uprawnionym do dokonywania czynności w sprawach pracowniczych, mimo działania organów upadłego pracodawcy i z tego tytułu był umocowany do rozwiązania z powódką stosunku pracy.

Sąd Okręgowy, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 12 stycznia 2010 r. oddalił apelację powódki od powyższego wyroku.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że wypowiedzenie stosunku pracy przez syndyka masy upadłości było zasadne i skuteczne na podstawie art. 75 § 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm. – dalej powoływanej jako prawo upadłościowe i naprawcze) i podkreślił, że na mocy art. 3¹ k.p. syndyk masy upadłości staje się organem uprawnionym do dokonywania czynności w sprawach pracowniczych, pomimo działania organów upadłego pracodawcy.

Zauważono także, że współpraca powódki z syndykiem nie może być uznana za wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę, bowiem wchodząc w skład zarządu upadłego przedsiębiorstwa była ona do tego zobowiązana na mocy art. 75 prawa upadłościowego i naprawczego, a za wykonywanie przez członka zarządu wszelkich obowiązków z tym związanych wynagrodzenie nie jest przewidziane. Podkreślono, że pomimo wypowiedzenia przez syndyka umowy o pracę powódka nie została odwołana z funkcji członka zarządu upadłego przedsiębiorstwa. Odnosząc się do zarzutów powódki, Sąd wskazał, że w zakresie zastosowania art. 75 prawa upadłościowego i naprawczego dokonuje ona błędnie wykładni rozszerzającej tego przepisu. Wskazał, że mimo iż umowa o pracę pomiędzy powódką a przedsiębiorstwem zawarta była na czas pełnienia funkcji

członka zarządu, to wypowiedzenie powódce umowy o pracę nie ma żadnego wpływu na pełnione funkcje w zarządzie upadłego.

Ponadto, w kontekście zarzutu naruszenia art. 129 prawa upadłościowego i naprawczego, Sąd Okręgowy stwierdził, że, niezależnie od ogłoszenia upadłości przedsiębiorstwa, wykonywanie uprawnień organizacyjnych i reprezentacyjnych przez organy upadłego, choć pozostawione zostało w rękach zarządu spółki, to jednak nie musi się wiązać z poborem wynagrodzenia. Z tego względu art. 129 ustawy prawo upadłościowego i naprawczego nie ma zastosowania w przypadku, gdy członka zarządu upadłej Spółki T. SA nie łączy żaden stosunek prawny, poza powołaniem na stanowisko prezesa zarządu.

Powódka zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 75 ust 1 prawa upadłościowego i naprawczego, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że wraz z przejęciem zarządu majątkiem upadłego syndyk masy upadłości przejmuje również jego uprawnienia korporacyjne, art. 41¹ k.p., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że sam fakt ogłoszenia upadłości spółki obejmującej likwidację majątku może stanowić podstawę do wypowiedzenia stosunku pracy nawiązanego na czas pełnienia funkcji członka zarządu oraz art. 129 prawa upadłościowego i naprawczego, poprzez jego pominięcie, przy jednoczesnym uzasadnieniu, że przepis ten nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania z uwagi na „fakt wypowiedzenia powódce umowy o pracę przez syndyka masy upadłości”.

W uzasadnieniu wskazano, że teza, zgodnie z którą syndyk wykonuje uprawnienia upadłego pracodawcy również w stosunku do osób pełniących funkcję członków organów spółki i których umowy o pracę są umowami zawartymi na czas określony - pełnienia takiej funkcji, jest sprzeczna z wykładnią celowościową. Upadła Spółka, zgodnie z art. 75 prawa upadłościowego i naprawczego, z dniem ogłoszenia upadłości straciła prawo dysponowania swoim majątkiem. Jednak jej organy funkcjonują w dalszym ciągu i to one reprezentują upadłego.

Podniesiono także, że regulacja zawarta w art. 129 prawa upadłościowego i naprawczego stanowi ochronę przed nadmiernym obciążaniem masy upadłości z tytułu wynagrodzeń osób pełniących funkcje w organach upadłego, jeśli przyznane

wynagrodzenie nie jest uzasadnione nakładem świadczonej pracy. Uprawnienie do obniżenia kwoty wypłacanego wynagrodzenia przyznane zostało sędziemu - komisarzowi. Jest to kwestia zasługująca na szczególną uwagę, gdyż właśnie ta regulacja wyłącza uprawnienia syndyka w stosunku do kwestii związanych z zatrudnieniem osób pełniących funkcje zarządu przedsiębiorstwem.

Podkreślono również okoliczność, iż zawarta przez powódkę umowa o pracę została zawarta na czas pełnienia funkcji członka zarządu. W związku z tym, wypowiedzenie umowy o pracę bez jednoczesnego odwołania powódki z pełnionej funkcji nie może mieć miejsca.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podnieść należy, że uprawnienie syndyka masy upadłości do dokonywania czynności w sprawach pracowniczych, w tym także do rozwiązywania stosunków pracy na zasadach przewidzianych między innymi w Kodeksie pracy wynika przede wszystkim z art. 3¹ k.p. Stosownie do niego, za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba. Syndyk masy upadłości spółki akcyjnej jest osobą zarządzającą spółką w upadłości, bowiem w myśl art. 173 prawa upadłościowego i naprawczego niezwłocznie obejmuje majątek upadłego (w tym wypadku spółki akcyjnej), zarządza nim, zabezpiecza go przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub zabranieniem go przez osoby postronne oraz przystępuje do jego likwidacji, a upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania i rozporządzania mieniem wchodzącym do masy upadłości, jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego (art. 75 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego). Uprawnienie syndyka do zarządzania mieniem upadłego oraz odjęcie tego uprawnienia upadłemu (spółce) jest wystarczającą przesłanką do uznania, że dotychczasowe kompetencje wszystkich organów spółki, mimo ich dalszego istnienia, przechodzą na syndyka (por. wyroki Sądu Najwyższego; z dnia 18 czerwca 2002 r., I PKN 171/01, OSNP 2004 nr 7, poz. 121; z dnia 5 października 2005 r., I PK 65/05, LEX nr 375675; z dnia 3 kwietnia 2007 r., II PK 247/06, OSNP

2008 nr 11-12, poz.163). Syndyk nie staje się pracodawcą zatrudnionych pracowników, bo ten przymiot przysługuje nadal spółce, ale uzyskuje uprawnienia do dokonywania czynności prawnych w sprawach z zakresu prawa pracy jako osoba zarządzająca jednostką organizacyjną (pracodawcą), które do momentu ogłoszenia upadłości przysługiwały organom spółki. Dotyczy to także czynności zastrzeżonych dla rady nadzorczej i pełnomocnika powołanego uchwałą walnego zgromadzenia wynikających z art. 379 § 1 k.s.h.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje zgodny pogląd, według którego osoba fizyczna pełniąca funkcję członka zarządu w spółce prawa handlowego może być podwójnie powiązana z tą spółką. Może ją wiązać ze spółką stosunek organizacyjno-prawny i jednocześnie stosunek pracy. Pierwszy z nich podlega regulacji Kodeksu spółek handlowych, a drugi przepisom Kodeksu pracy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 grudnia 2002 r., I PK 296/02, Pr.Pracy 2003 nr 7-8, s. 49; z dnia 26 września 2006 r., II PK 47/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 271). W związku z tym rozwiązanie stosunku pracy z członkiem zarządu nie prowadzi do ustania korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki. Stąd – wbrew twierdzeniom skargi – syndyk masy upadłości, rozwiązując stosunek pracy z członkiem zarządu spółki, nie wkracza w uprawnienia organów spółki, bowiem mimo rozwiązania stosunku pracy, powódka nadal pozostawała członkiem zarządu upadłej Spółki.

Jeśli zaś chodzi o art. 129 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, to skarżąca błędnie upatruje w nim kompetencji sędziego-komisarza do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy. Stosownie do tego przepisu, jeżeli wynagrodzenie za pracę reprezentanta upadłego, określone w umowie o pracę lub umowie o świadczenie usług zawartej przed ogłoszeniem upadłości, jest rażąco wyższe od przeciętnego wynagrodzenia za tego rodzaju pracę lub usługi i nie jest uzasadnione nakładem pracy, sędzia-komisarz z urzędu albo na wniosek syndyka, nadzorcy sądowego lub zarządcy uzna, że określona część wynagrodzenia, przypadająca za okres przed ogłoszeniem upadłości, nie dłużej jednak niż sześć miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości, chociażby wynagrodzenie zostało już wypłacone. Sędzia-komisarz może uznać za bezskuteczne w całości lub części w stosunku do

masy upadłości wynagrodzenie reprezentanta upadłego, przypadające za czas po ogłoszeniu upadłości, jeżeli ze względu na objęcie zarządu przez syndyka lub zarządcę nie jest ono uzasadnione nakładem pracy. Na podstawie tego przepisu sędzia-komisarz nie modyfikuje istniejącego stosunku pracy w zakresie warunków płacowych, ale wyłącznie określa podlegające zaspokojeniu z masy upadłości wynagrodzenie w wysokości odpowiedniej do pracy wykonanej przez reprezentanta upadłego (zob. ust. 2 powołanego przepisu). Innymi słowy, w ten sposób sędzia-komisarz określa wyłącznie wysokość wierzytelności podlegającej wpisowi na listę wierzytelności.

Wobec powyższego stanowiska nie mają usprawiedliwionej podstawy zarzuty podniesione przez skarżącą, w tym także i ten powołujący się na naruszenie art. 41¹ § 2 k.p., zgodnie z którym w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy może być rozwiązana przez każdą ze stron za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone w wyrokach tego Sądu z dnia 25 stycznia 2007 r., I PK 213/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 63), z dnia 20 marca 2009 r., I PK 182/08 (M.P.Pr. 2009 nr 10, s. 533) oraz z dnia 29 marca 2011 r., I UK 316/10 (LEX nr 811822), w myśl którego umowa o pracę zawarta na czas pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki handlowej jest umową o pracę na czas wykonywania określonej pracy (art. 25 § 1 k.p.). Taka zaś umowa na podstawie przywołanego wyżej przepisu może być rozwiązana przez każdą ze stron za dwutygodniowym wypowiedzeniem w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy. Przepis ten zarazem potwierdza, że upadłość pracodawcy stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

